Rok 2. № 24. Sosnowiec, niedziela 30 stycznia 1927 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 groszy, w tekście 35 groszy, za tekstem 15 groszy, Drobne ogłoszenia po 5—10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł.

Wydawca: Helena Monsiorska.
Redaktor: Wiktor Monsiorski.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 1.50.
Adres redakcji i administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 8. Telefon redakcji i administracji: 4-97, telefon mieszk. redaktora: 6-92, telefon drukarni: 84 Będzin.

Obrady sejmowe.

Budżet ministerjum oświaty. Budżet ministerjum sprawiedliwości.

WARSZAWA, 29.1. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu pierwszy przemawiał poseł Kornecki (Z.L.N.) narzekając, że w szkolnictwie odbywają się rugi ze względów politycznych.

Mówca klubu niemieckiego wystąpił z zarzutem, że szkoły mniejszości narodowych są zapoznawane. Na tem zakończono dyskusję i przystąpiono do budżetu ministerjum sprawiedliwości.

Pierwszy przemawiał poseł Łypacewicz (Wyzw.), który stwierdził wzrost wydatków w ministerjum.

Mówca uważa, że ludzie za długo przebywają w więzieniu prewencyjnem i proponuje skreślenie 200 tys. złotych z sumy przeznaczonej na utrzymanie więzień, z tem jednak zastrzeżeniem by się to nie odbiło na wyżywieniu więźniów, oraz skreślenie 100 tys. złotych na radę prawniczą. Zarzuca ministerjum brak inicjatywy twórczej, wskazuje na przeludnienie więzień, na nieuregulowanie taksy notarjalnej itp.

W obronie rady prawniczej przemawiał wiceminister Car, poczem zabrał głos Sommersztajn (koło żyd.), który twierdził, że dotychczas na urzędzie ministra sprawiedliwości nie było człowieka o tak szerokim horyzoncie poglądów aby był prawdziwym strażnikiem prawa. Mówca żądał dalej unifikacji stanu adwokackiego.

Ostatnim mówcą był poseł Prager (P. P. S.) który wskazywał na brak sędziów pokoju, wybieranych przez ludność, na niewprowadzenie sądów przysięgłych, podczas gdy sąd doraźny jest instytucją stałą. W końcu mówca wskazywał na lekkie kary nakładane na kryminalistów i surowe na przestępców politycznych.

Poseł Wojewódzki protestuje.

WARSZAWA, 29.1. (radjo). Oskarżony o szpiegostwo poseł Wojewódzki złożył na ręce marszałka protest przeciwko powołaniu do sądu marszałkowskiego posłów Poniatowskiego i Daszyńskiego, jako członków partji, wrogo usposobionych względem partji N. P. Chł.

W chińskiem piekle.

Demonstracje antyangielskie w Szanghaju.

PEKIN. 29.1. (A.W.) Mimo likwidacji strajku tramwajowego w Szanghaju według nadchodzących stamtąd wiadomości panuje nastroj naprężony. Ostatnio odbyły się na ulicach gwałtowne demonstracje przybierające charakter antyangielski. W czasie jednego ze starć zabitych zostato kilku robotników i jeden policjant. Na skutek tych wypadków wznowiony został dziki strajk, za którym nie opowiedziały się dotąd związki zawodowe.

Nowe posiłki wojsk angiel. w Szanghaju.

PEKIN, 29. 1. (A. W.). Do Szanghaju przybyły nowe posiłki wojsk angielskich, składające się z 12 bataljonów piechoty, 2 bataljonów z Pendżabu, kompanji samochodów pancernych, i silnej artylerji. Posiłkami dowodzi generał Duncan.

Gen. Duncan organizuje korpus obrony Szanghaju.

PEKIN, 29.1 (AW) Przybyły do Szanghaju generał Duncan ma zająć się organizacją korpusu obrony Szanghaju. Według założeń organizacyjnych korpusu miałyby tam poza anglikami wchodzić także inne oddziały mocarstw posiadających własne interesa w Chinach. Dotychczas nie nastąpiło jeszcze porozumienie pomiędzy Anglją, a innemi państwami co do ewentualnej obrony Szanghaju w razie agressji oddziałów kantońskich.

Wspólne wystąpienie Anglji, St. Zjednocz., Włoch i Japonji.

LODYN, 29.1. (A.W.) Z Pekinu donoszą, iż poseł brytyjski wręczył przedstawicielom dyplomatycznym Stanów Zjednoczonych, Francji, Włoch i Japonji memorjał, w którym wskazując na możliwość wystąpień przeciw cudzoziemcom w Szanghaju, proponuje ułożenie wspólnego planu obrony koncesji międzynarodowej w Szanghaju.

Posłowie mocarstw odnieśli się w tej sprawie drogą telegraficzną do swoich rządów w sprawie otrzymania odpowiednich instrukcyj.

Komunikacja telefoniczna między Polską a Litwą.

WILNO, 29.1. (AW). Z dn. 1 lutego uruchomiona zostanie komunikacja telefoniczna Polski z Łotwą. Rozmowy międzymiastowe będą mogły być prowadzone pomiędzy Rygą, Dzwińskiem, Rzeżycą, Libawą, Mitawą, Kresławcami, a Zemgalem, Landwarowem, Nową Wilejką, Baranowiczami, Podbrodziem, Postawami, Wilnem i Warszawą.

Szalejący orkan nad Anglją.

LONDYN, 29.1 (A. W.) Szalejący nad Anglją w ciągu ubiegłej doby orkan przyniósł również ogromne szkody w Irlandji. z Dublina donoszą o niezwykłej gwałtowności wiatru, który około północy osiągnął siłę prawdziwego orkanu. Ze wszystkich stron donoszą, o wielkich stratach, wynikłych z uszkodzenia domów, ogrodów, płotów, dróg. Kroniki zanotowały mnóstwo wypadków. Poważnemu zniszczeniu uległy połączenia telegraficzne i telefoniczne. W porcie Bristolu zerwał się okręt wojenny „Sylph", który z trudem udało się opanować i doprowadzić z powrotem do lądu. Przez pewien czas załoga okrętu była w wielkiem niebezpieczeństwie.

Napad na konsula amerykańskiego.

SZANGHAJ, 29.1. (radjo). Chińczycy napadli na konsula amerykańskiego i mocno go poturbowali. Rząd St. Zjednoczonych wystąpił z energicznym protestem.

Wybory do Skarbofermu.

PARYŻ, 29.1. (radjo). W d. dzisiejszym odbyły się wybory do zarządu Skarbofermu. Oprócz francuzów wybrano kilku polaków.

Pożar 70-piętrowego gmachu.

NOWY JORK, 29.1 (A.W). W dzielnicy handlowej wybuchł pożar w 70 piętrowym składzie towarowym. W czasie pożaru budynek runął grzebiąc w gruzach 10-ciu ludzi z oddziałów strażackich, zajętych akcją ratowniczą. 7-miu strażaków udało się uratować.

Echa zgonu arcyb. Matulewicza.

WILNO, 29.1 (A.W). Z powodu zgonu arcybiskupa Jerzego Matulewicza, b. biskupa wileńskiego w Bazylice w sobotę odprawiona będzie msza żałobna za duszę ś. p. arcybiskupa.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

WARSZAWA, 29.1 (radio). Żyto 39.40 — 40,40, pszenica 48.50 — 51.50, jęczmień 29 50 — 32.50, jęcz. browarny 33.50 — 36.50, owies 29.50 — 30.50, otręby żytnie 26.75, przenne 27. Ziemniaki w Warszawie od 16 do 18 zł. za kwintal.

Niech ginie ród prowokatorów.

Skandaliczna afera, ujawniona przez „Głos Prawdy”, który na zasadzie przeprowadzonych przez siebie badań wykrył smutną rolę posła Wojewódzkiego, występującego jednocześnie w roli szpiega (na dwie strony) i organizatora niezależnej partji chłopskiej, rzucą ponure światło na nasze stosunki.

Bo że Wojewódzki, łasy widocznie na dolary, donosił władzom o ruchu przeciwpaństwowym białoruskim, który sam organizował, to głupstwo. Judasze wszędzie się znajdą. Ale czy władze powinny były i czy mogły korzystać z usług posła — to rzecz którąby wyświetlić należało. Wyświetlić radykalnie, by raz wreszcie ukręcić łeb wszelkiemu prowokatorstwu.

Oczywiście rząd obecny, jak widzimy, tolerować tej ohydy nie myśli. Gdyby bowiem podzielał poglądy tych rządów, które w r. 1923 korzystały z usług posła Wojewódzkiego, to nietylko nie dostarczyłby marsz. Ratajowi dowodów winy Wojewódzkiego, ale starałby się całą sprawę zatuszować, by nie odstręczać od siebie osobników, pragnących wejść w ślady Wojewódzkiego.

Z tych powodów krok vice premjera Bartla zasługuje na najwyższe uznanie, dowodzi bowiem niezbicie, iż rząd pomajowy z usług prowokatorów korzystać nie będzie.

Wczorajszy „Expres Zagłębia“ doniósł, że poseł Wojewódzki odgraża się ogłoszeniem listu otwartego, w którym wymienić ma nazwiska 6 posłów, którzy pobierali zapłatę od defensywy, a więc są prawdziwymi kolegami Wojewódzkiego.

Przypuszczamy, że to jest tylko trick posła-szpiega i że takich posłów w sejmie niema.

Choć... ostatecznie... bywało różnie. Przecież dziś nie jest już tajemnicą, że rządy poprzednie dla zapewnienia sobie większości przekupywały całe kluby poselskie przeróżnemi koncesjami na rzecz partji, a wpływowym członkom opozycji dawały możność zarobku przy dostawach, na synekurach i t. p. Możliwą jest więc rzeczą, iż niektórzy z tych panów byli dostawcami wiadomości, potrzebnych defensywie.

Całe społeczeństwo z niecierpliwością oczekiwać będzie spełnienia groźby Wojewódzkiego, by raz wreszcie stajnia Augjasza w sejmie została wyczyszczona.

Ród prowokatorów musi być wytępiony.

Co Polska może i powinna wywozić.

Polski eksport opierać się musi przedewszystkiem na wywozie płodów rolnych, lecz po przerobieniu ich na mięso lub nabiał i t. p. szlachetniejsze produkty.

W Polsce wywóz płodów rolnych stale znajduje się na pierwszem miejscu w tabeli bilansu handlowego i sztuczne zewnętzne przeszkody nie są w stanie temu się przeciwstawić, mimo iż na rynkach światowych płody te pochodzenia polskiego uzyskują najgorszą cenę, skutkiem braku standaryzacji, nieskoordynowaniu wywozu, a czasem niesolidarności eksporterów.

Z pośród działów przemysłu polskiego, do pewnego stopnia mogą liczyć na pokonanie sztucznych przeszkód wywozowych i podjąć się rywalizacji z lepiej zorganizowanym przemysłem Zachodu, tylko te, które opierają się na naturalnych rodzimych bogactwach surowca lub na rasowem uzdolnieniu robotnika krajowego.

Inne działy przemysłu muszą dostosować swą produkcję do potrzeb rynku wewnętrznego na tym rynku oprzeć swą egzystencję, wywozić zaś swe wyroby tylko w razie istotnie pomyślnej konjunktury i zysk z wywozu uważać za dochód nadprogramowy.

Na pierwszym miejscu pod względem możliwości eksportowych oczywiście w razie racjonalnej rozbudowy, należy postawić przemysł chemiczny.

Spokrewniony z chemicznym jest przemysł rafineryjny dysponujący źródłami ropy, których wydajność jednak ulega z roku na rok znacznym wachaniom. Na produkty pochodne ropy popyt zawsze istnieje na rynkach zagranicznych, lecz w razie zagospodarowania Polski konsumcja krajowa wzrośnie i przypuszczalnie na eksport niewiele ich zostanie.

Śród przemysłów opierających się na kopalinach wymienić należy przedewszystkiem przemysł cynkowy i cementowy. Pierwszy dysponuje najbogatszemi w świecie złożami cynku, drugi już od lat zdobył rynki zagraniczne.

Olbrzymie możliwości rozwoju ma przed sobą przemysł drzewny. Gdyby, do czego Polska dąży, wszystko drzewo eksportowane zostało wpierw przetarte w kraju, a w znacznej mierze przerobione na wyroby meblowe, stolarskie i t. p. — bogactwo narodowe podniosłoby się ogromnie.

Przemysł przerabiający płody rolne natrafia już na większą konkurencję zagraniczną, tyczy się to przedewszystkiem cukrowni oraz gorzelni. Jednak przy racjonalnej organizacji korzystny wywóz tych towarów, jest zawsze możliwy.

Z pośród surowców wskazanych do eksportu, wymienić należy tylko węgiel, sól i niektóre sorty drzewa, nie nadające się już do dalszej przeróbki np. kopalniaki.

Wreszcie przemysł, wyzyskujący przyrodzone zdolności mieszkańców kraju, to wyrób kilimów, pasiaków łowickich i t. p. oraz zorganizowąnie produkcji wyrobów snycerskich i rzeźbiarskich. Wyroby takie po zdobyciu uznania zagranicą, mają zapewniony korzystny zbyt, jednak, oczywiście, przemysł ten musi być przedewszystkiem przemysłem domowym, by produkty nie zatraciły cech wyrobów artystycznych.

Kuba Rozpruwacz przy pracy.

18-sta z rzędu ofiara.

W Bridgeport w Am. Północnej po 2 miesiącach przerwy znów rozpoczął swą zbrodniczą działalność Kuba Rozpruwacz. Gdy 18-letnia p. Charlotte Mosseau powracała do domu po wrzuceniu listu do skrzynki pocztowej, została uchwycona przez nieznajomego człowieka, który zadał jej trzy rany w twarz ostrym narzędziem. Zemdlała, lecz po przyjściu do przytomności zdołała dać wyjaśnienia, z których policja doszła do przekonania, że ma się do czynienia z jednym i tym samym zwyrodniałym zbrodniarzem. P. Mosseau jest 18-tą z rzędu ofiarą zbrodniarza.

Wydział małżeński w uniwersytecie chicagowskim.

Kursy dokształcające wieczorowe dla mężów w Sosnowcu.

Profesor E. Todd, z departamentu socjalogji na uniwersytecie chicagowskim wystąpił nietylko z projektem, ale wprost żądaniem założenia przy tej uczelni szkoły dla przyszłych małżonków. Na kursach tych zarówno kobiety, jak i mężczyźni byliby pouczani o obowiązkach wobec społeczeństwa i dzieci, o podstawowych faktach, czem jest małżeństwo, o jego niebezpieczeństwach i odpowiedzialnościach i jak należy problemy, związane z małżeństwem, rozwiązywać.

Nadto przy szkole tej założonoby instytut badawczy, któryby prowadził dochodzenia z punktu socjologicznego o powodach i przyczynach rozbicia się małżeństw.

Kwestja małżeństwa byłaby w ten sposób wykładana, badana i studjowana, jak teraz studjuje się inne przedmioty socjologiczne, jak chemja, botanika czy geografja. W szkole tej przypominanoby, że za wiele uwagi zwraca się w kwestjach małżeńskich na płciowość, a za mało uwagi na podłoże towarzyskie, społeczne małżeństwa.

W Sosnowcu dobrzeby było urządzić kursy dokształcające wieczorowe dla małżonków, choćby nawet tymczasowo w „Pawiem Oku“. Bardzo są potrzebne.

Sprowokowani robotnicy strajkują.

Jedyna to broń w walce z łajdactwem.

W fabryce „Olkusz“ w Olkuszu robotnicy od dni kilku strajkują na znak protestu przeciwko łajdackiej metodzie, stosowanej przez zarząd.

Rzecz się miała tak.

W d. 16 stycznia r. b. na walnem zebraniu członków związku metalowców w Olkuszu, robotnicy powołali na przewodniczącego p. Ludwika Chmielnickiego, magazyniera fabryki „Olkusz“.

Fakt ten wystarczył, by p. Chmielnickiemu wypowiedziano pracę i nie wpuszczono go więcej do fabryki.

Aby nie ściągnąć na siebie zarzutu nietolerancji zarząd fabryki zebrał podpisy 45 majstrów na przygotowanem oświadczeniu, że ci nie życzą sobie pracować z p. Chmielnickim.

Na podobne postępowanie zarządu robotnicy odpowiedzieli strajkiem.

Inspektor pracy w Dąbrowie wyjeżdżał do Olkusza w celu zlikwidowania strajku, ale usiłowania jego spełzły na niczem wobec stanowczej postawy robotników, którzy mimo nędznych zarobków, z których przecież nie mogą zebrać oszczędności, wolą żyć o głodzie niż ustąpić przed niesłychaną samowolą przemysłowców, pozbawiających człowieka chleba z racji jego przekonań.

Dziwimy się też niesłychanie pp. majstrom, że do takiej brudnej sprawy rękę przełożyli.

Francuzi a społeczeństwo miejscowe.

Kto nie wie, niech się dowie.

Onegdaj „Expres Zagłębia“ wykazał bezwzględność miejscowych francuzów w stosunku do społeczeństwa. przytaczając jako przykład fakt ogłaszania licytacji przez gwarectwo hr. Renard firmie H Reicher i s-ka.

Oczywiście ogłoszony jednocześnie fakt pobrania pieniędzy za ubezpieczenie spalonego domu, a odbudowanie go za pieniądze p. Monsiorskiego, z bezwzględnością nic wspólnego nie ma. Dla tego rodzaju postępowania są nazwy łagodniejsze.

Myliłby się jednak ten, co przypuszczałby, że inne towarzystwa inaczej postępują. Dość przejrzeć akta sądowe lub akta władz górniczych, aby się przekonać, jak takie naprzykład towarzystwo sosnowieckie załatwia sprawy komornego lub wynagrodzenia za zniszczone grunta w Milowicach czy w Małobądzu. Ludzie biedni całe lata prawować się muszą, by odebrać swoją należność. swoją krwawicę. Wielu godzi się na połowę należności, a nawet bierze mniej, gdyż ani adwokata, ani kosztów sądowych płacić nie jest w stanie.

O tem ma się rozumieć pisać „Kurjer Zachodni“ nie mógł i nie może, towarzystwo bowiem sosnowieckie jest akcjonarjuszem tego pisma na równi z innemi kopalniami.

Więc trzeba otwierać oczy miejscowemu społeczeństwu, jak sobie tu poczynają przybysze z Francji, jak dziwnie pojmują swój stosunek do społeczeństwa i do kraju, który ich żywi i bogaci potem i krwią robotników i skarbami swego wnętrza.

Kronika.

KALENDARZYK.

Styczeń 30 Niedziela

Dziś Martyny
Jutro Piotra Nolasko
Wschód słońca 7.22.
Zachód „ 4.17.

Z teatru.

„Pawie Oko”.

Dzisiaj o 5.15, 7.15 i 9.15 rewja „Więcej gazu“ z udziałem całego zespołu z Oleniecką, Jastrzębskim, Kubińskim i Ortymem na czele. Drugi gościnny występ znakomitego humorysty Br. Bronowskiego, którego wczoraj żywiołowo oklaskiwano za ciętą satyrę i świetne improwizacje, Całkowity program premjerowy.

W poniedziałek ostatni występ Br. Bronowskiego w rewji „Więcej gazu“. Początek o 7.15 i 9.15,

Od administracji. Zawiadamiamy naszych czytelników, że otworzyliśmy w Dąbrowie Górniczej filję „Expresu Zagłębia“ w lokalu Związku obrony wierzytelności i prawa własności przy ulicy 3-go Maja 19, gdzie już można zamawiać nasze pismo na luty i wpłacać prenumeratę oraz zamawiać ogłoszenia.

Z sądownictwa. W najbliższym czasie palestra sosnowiecka powiększy się o nowe siły, gdyż przechodzą do adwokatury: podprokurator Marx i sędzia okręgowy Krzemuski.

Nominację na szefa bezpieczeństwa województwa Wołyńskiego otrzymał podprokurator Kasiński.

Nad czem radzili ojcowie miasta? Na ostatniem posiedzeniu zarządu m. Sosnowca rozważano projekt regulacji ul. Królewskiej, rozpatrzono budżet nadzwyczajny w dochodach na r. 1927/28 i wreszcie postanowiono wprowadzić 10-cio procentowy dodadek do dodatku komunalnego od podatku państwowego przemysłowego od obrotu.

Likwidacja kas gminnych Inspektor samorządu p. Cz. Sztajner udaje się w tych dniach do województwa w sprawie likwidacji dawnych i zakładania nowych kas gminnych. Likwidacji w całym powiecie będzińskim podlega 21 kasa, nowych ma powstać 6. Obecnie czynna już jest kasa poż.-oszcz. gminna w Siewierzu, a wyniki dała świetne, co jest bodźcem do przyspieszenia powołania do życia kas podobnych we wszystkich gminach.

„Ośrodki zdrowia“. W czasie najbliższym zostaną otwarte ambulatorja bezpłatne: w Dańdówce dla gminy Zagórze i Niwka, w Strzemieszycach dla gminy olkusko-siewierskiej i w Grodźcu. Ambulatorja te zwane „ośrodkami zdrowia“ miały być otwierane z funduszów Rockfellera, wy-

płata jednak zapomogi uległa zwłoce, dr. Ryder bowiem pragnął podnieść odrazu większą sumę, a nie częściowo po 5 tys. dolarów. W sprawie tej bawił dr. Ryder w Warszawie w początkach b. m. i załatwił ją pomyślnie z pełnomocnikami fundacji Rockfellera.

Lepiej późno, niż wcale.. Dyrekcja warszawska kolei państwowych wystosowała podziękowanie dla straży ogniowej miejskiej w Sosnowcu za dzielny ratunek i umiejscowienie pożaru magazynu kolejowego przy ul. 3 Maja. Pożar ten miał miejsce w dniu 10 września roku ubiegłego, a więc nie tak znów dawno, by dyrekcja kolei mogła o nim całkiem zapomnieć.

Z czego oni żyją? „Robotniczy Przegląd Gospodarczy“ w Nr. 1 przytacza następujące dane płac robotniczych w Zagłębiach Dąbrowskim i Krakowskim: górnik przodkowy w akordzie zł. 7,30, pomoc pod ziemią zł. 4,49, młodociani pod ziemią zł. 2,81, rzemieślnik zł. 5,62, pomoc złotych 4,21.

Jeżeli zważymy, że praca odbywa się najwyżej 25 dni w miesiącu i że z tych iście głodowych płac otrąca się składki na kasę chorych, na fundusz bezrobocia i t. p., to mimowoli rodzi się pytanie: z czego ci ludzie żyją?

Zmiany w administracji gminnej. W najbliższym czasie zajdą zmiany w kilku gminach na stanowiskach sekretarzy.

Powiat zawiercki. Ze źródeł wiarogodnych dowiadujemy się, że starostwo w nowoutworzonym powiecie zawierckim rozpocznie swe czynności z d. 1 marca, a nie kwietnia, jak donosiła prasa miejscowa.

O sąd w Myszkowie. Sędzia dr. St. Czaputowicz z Żarek odbył szereg konferencji z przedstawicielami gmin, wchodzących w obręb jurysdykcji żareckiego sądu pokoju, w sprawie przeniesienia sądu do Myszkowa, jako punktu więcej centralnego, do którego łatwiejszą byłaby interesantom komunikacja.

Wobec zaofiarowania w Myszkowie lokalu, całkowicie nadającego się na biura sądu, prawdopodobnie w czasie najbliższym ministerjum przeniesie sąd do Myszkowa.

W sprawie oświetlenia miasta. Prezydent Będzina, inż. Michael wyjechał do Warszawy celem poczynienia starań o dostarczenie dla Będzina prądu. Wyjazd spowodowany został wobec „dobijania targu“ o dostawę prądu z jednem z miejscowych towarzystw, którego zarząd główny znajduje się w Warszawie.

Z cechu rzeźników w Sosnowcu. W dniu 3 lutego o godz, 3 po poł. w lokalu starszego cechu p. J. Niewiarowskiego. odbędzie się ogólne zebranie członków cechu rzeźniczego, Z powodu bardzo ważnych spraw członkowie proszeni są o bezwarunkowe przybycie.

Kursy dla rzemieślników i majstrów. Dyrekcja państwowej szkoły górniczo hutniczej w Dąbrowie podjęła myśl zorganizowania przy szkole dokształcających kursów wieczorowych dla młodzieży rzemieślniczej oraz 2-letnich kursów dziennych dla majstrów.

Projektowane jest również otwarcie szkoły rzemiosł dla młodzieży.

Z tow. kursów wieczorowych dla robotników. W d. 28 b. m. w lokalu centralnego zw. zawod. pracowników handlowych w Sosnowcu przy ul. Kołłątaja 6, odbyło się zebranie doroczne członków towarzystwa. Po odczytaniu sprawozdania wybrano zarząd, do którego weszli: pp. Konopnicki, Strauch, Ostry, Włoszczowski, Hampel, Szwajcer i Wiener.

Z życia rzemieślniczego. W dn. 6 lutego odbędzie się walne roczne zebranie członków cechu zdunów w Sosnowcu

Fatalna trzynastka. Na wtorkowem posiedzeniu zarządu m. Sosnowca będą rozpatrywane oferty osób, ubiegających się o stanowisko inspektora robót inwestycyjnych, ulenowskich. Ofert takich złożono dotychczas dopiero 13.

Baczność, p.p. piekarze! W d. 28 b m. upłynął termin zezwoleń, wydanych przez inspektorat pracy w Sosnowcu na wypiek nocny i na pracę w niedziele i święta Pozwolenia te należy więc odnowić dla uniknięcia protokułów i kar.

Ceny masła deserowego w Sosnowcu w hurcie zł. 7,20 kg., w detalu zł. 7,80 kg. Zapotrzebowanie na masło zwiększyło się, skutkiem czego w najbliższym czasie nie należy oczekiwać zniżki.

Na rzecz inwalidów wojennych. Dnia 6 lutego tow. muzyczno-dramatyczne w Niwce urządza w Będzinie przedstawienie, z którego dochód przeznaczony jest na inwalidów wojennych w Będzinie. Wystawiona będzie sztuka p.t. „Chrześniak wojenny“.

Tradycyjny bal w Zagłębiu. Wzorem lat ubiegłych, d. 19 lutego b. r. koło opieki przy gimazjum państwowem im. St. Staszica w Sosnowcu urządza bal, z którego czysty dochód jest przeznaczony na potrzeby gospodarcze tegoż gimnazjum.

Bal ten, który odbędzie się w sali gimnazjalnej popisowej, najpiękniejszej w Sosnowcu, będzie jednym z najwytworniejszych balów w bieżącym karnawale i przyciągnie niewątpliwie liczne grono miejscowych i zamiejscowych gości.

Bal na niewidomych. Zjednoczenie pracowników niewidomych przy łaskawym współudziale komitetu honorowego urządza w dniu 12 lutego w sali teatru miejskiego w Sosnowcu bal, z którego dochód przeznaczony jest na powiększenie funduszów, celem budowy warsztatów pracy dla ociemniałych.

Dlatego też zwracamy się z gorącym apelem, ażeby choć tą drogą przyjść z pomocą tak nieszczęśliwym ludziom, jak są ociemniali.

Zaproszenia oraz bilety można nabyć w biurze zjednoczenia pracowników niewidomych przy ulicy Piłsudskiego 3 w Sosnowcu oraz u członków komitetu honorowego.

Zabawa w Domu Ludowym w Sosnowcu. W dniu 5 lutego br., w sobotę, w Domu Ludowym w Sosnonowcu, przy ul. Jasnej 26, odbędzie się zabawa taneczna dla członków i sympatyków.

Zarówno program zabawy, jak doborowa muzyka zapewniają wesołą, sympatyczną zabawę do białego rana, na którą zarząd uprzejmie zaprasza.

Jednocześnie przypominamy, że dzisiaj, tj. 30-go stycznia o godz. 7.30 wieczorem odbędzie się aktualny i pożyteczny odczyt D-ra E. Wierzbickiego na temat: „Choroby zaraźliwe“. Wejście na odczyt dla członków bezpłatny.

Tow. kult.-oświat. „Swit“ w Sosnowcu odegra w niedzielę, dn 30 stycznia b. r., o godzinie 19,30 w sali zjednoczenia zawodowego na Pogoni przy ul. Marjackiej Nr. 1 potężny dramat w 3-ch aktach, osnuty na tle wydarzeń minionej wojny z bolszewikami, napis. przez St. Żeromskiego („Ponad śnieg bielszym się stanie“).

W sobotę, dn. 5-go lutego b. r. z okazji 10-cio lecia istnienia, towarzystwo urządza w tejże sali wielki bal jubileuszowy z całym szeregiem niespodzianek. Do tańca przygrywać będzie jazz-band z oryginalnym murzynem w zespole; wejście tylko za zaproszeniami, które otrzymać można w sekretarjacie towarzystwa, ul. Marjacka Nr. 1, do dnia 4 lutego.

W niedzielę, dnia 6 lutego b. r., o godzinie 19,30 odegrany zostanie „Hajduczek“. Bilety wcześniej nabywać można w kasie teatru od godz. 4 pp. w dzień przedstawienia. Całkowity dochód przeznaczony zostaje na cele kulturalno-oświatowe

„Pawie Oko“ w Dąbrowie. W czwartek 3 lutego w Komecie o 8 i pół rewja „Więcej gazu“.

Obóz cygański w Ząbkowicach. W Ząbkowicach zatrzymał się obóz cyganów złożony z kilkudziesięciu osób. Cyganie otrzymali od władz zezwolenie na przebywanie w Ząbkowicach w ciągu 5 dni. Barwny obóz ściąga liczne tłumy, które z ciekawością przyglądają się ich koczowniczemu życiu.

Szkółki freblowskie w Dąbrowie. Sprawą przedszkoli, o ile wiemy, nie zaptrzątał sobie głowy żaden z naszych samorządów w Zagłębiu. To też z prawdziwą przyjemnością notujemy postanowienie zarządu m. Dąbrowy, aby w najkrótszym czasie otworzyć kilka t. zw. freblówek, gdzie dzieci w wieku przedszkolnym mogłyby spędzić czas przyjemnie i pożytecznie, przygotowując się zarazem do pracy w szkole.

Czy w innych miastach Zagłębia nie należałoby pomyśleć o czemś podobnem, by drobną dziatwę odzwyczajać od życia ulicznego i chronić ją od zepsucia?

Psy trzymać na uwięzi! W Dąbrowie i w Zagórzu kilka psów się wściekło i pokąsało kilka osób. Magistrat Dąbrowy zarządził z tego powodu, by wszystkie psy trzymane były na uwięzi w ciągu 3 miesięcy. O ile wiemy, to istnieje rozporządzenie niewypuszczania psów bez kagańców i bez smyczy w całym powiecie. Należy więc wykonywać to rozporządzenie, a wówczas wypadki pokąsania ludzi przez psy wściekłe nie będą miały miejsca.

Tragiczny wypadek. Urlopowany żołnierz Piotr Paciej w Zawierciu, ulica Tylna Nr. 2, oglądając w mieszkaniu swoich rodziców rewolwer przyjaciela, spowodował nieostrożnym obchodzeniem się wystrzał.

Skutki nieostrożnego obchodzenia się z bronią były straszne: Paciej padł trupem na miejscu.

Wyrwidąb sosnowiecki. J. Miotła, zamieszkały przy ul. Kościelnej nr, 7 w Sosnowcu złamał drzewko na ul. Ostrogórskiej, za co posiedzi na Towarowej.

Co, kto, gdzie i komu świsnął? Z komórki Józefy Sokołowej przy ul. Nowej nr. 7 w Sosnowcu skradziono 7 kur, wartości 55 zł.

Marcinowi Wiślickiemu, Sobieskiego 24 miała skraść ze strychu bieliznę Fr. Majda.

Sali Wodzisławskiej, Warszawska 10, skradł pudełko szpilek do kapeluszy Stanisław Gołąb z Kazimierza.

Pinkusowi Einhordowi w nocy z 28 na 29 b. m. nieznani złodzieje skradli ze składu przy ul. Głowackiego nr. 3 w Sosnowcu 4 worki pierza.

Piąte nie kradnij, szóste nie cudzołóż.

Smutny koniec wesołej zabawy.

Maks Pierchal z Królewskiej Huty poznał się z kilkoma panienkami nie tyle podejrzanej, ile patentowanej konduity i załatwiał się z niemi ochoczo w Sosnowcu przy ulicy Pańskiej Nr. 27.

Zabawa się skończyła wkrótce, gdyż mimo karnawału nie wszędzie bawią się do rana. Pierchal spostrzegł, że brak mu 200 zł., które miał przy sobie, oskarżył więc o kradzież wesołe towarzyszki: Władzię Ogorzelską, Helcię Dąbrowską i Marję Kijewską.

Podobny los spotkał Konstantego Nowaka (Sosnowiec, Dolna 3), którego okradziono w mieszkaniu panny Kozikówny, Modrzejowska 42. Okraść go miał niejaki Zarski do spółki z płcią piękną.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.?

Mąż i narzeczony jego żony.

Wziął go do kąta i wykuksał.

Działo się już w roku bieżącym w Sosnowcu w jednej z instytucyj zaliczanych do poważnych, choć, jak się okazuje, bywają tam ludzie mniej poważni.

Oto pewnego wieczora jeden z członków zwrócił się do kolegi:

— Pozwólcie-no na chwilę

— Proszę...

I poprowadził go do jednej z licznych ubikacji, gdzie po ciemku w kącie kilkakrotnie go uderzył.

Na mieście opawiadają, że pobity jest narzeczonym żony bijącego. Ślub ma się odbyć niebawem po uzyskaniu rozwodu, który — jak twierdzą wtajemniczeni — uzyskać będzie trudno ze względu na brak przestępstwa, ułatwiającego uzyskanie rozwodu.

Krwawy spis inwentarza w zagrodzie chłopskiej.

Rozbestwiony chłop ugodził policjanta widłami.

Od kilku dni w obrębie powiatu sieradzkiego odbywa się spis inwentarza żywego.

Mieszkańcy wielu wsi zachowywali się wyzywająco wobec wójtów i sołtysów, nie dając im dostępu do swych zabudowań. Wobec takiego oporu ze strony wieśniaków, sołtysi brali z sobą dla asysty policjantów.

I wczoraj także posterunkowy Józef Serwa z posterunku policji powiatowej w Wierzbach asystował przy spisie inwentarza sołtysowi wsi Dzierządzna, gminy Krokocice. Chłopi, widząc sołtysa w towarzystwie policjanta, pozwalali dokonywać spisu, aczkolwiek czynili to bardzo niechętnie. Pomimo ustępliwości sąsiadów Antoni Montczak nie pozwolił wejść komisji w obręb swoich zabudowań, a widząc ich nadchodzących, stanął przy oborze, broniąc dostępu do niej widłami. Sołtys widząc groźną postawę chłopa, stanął, policjant jednakże, mimo zwróconych ku swojej piersi ostrych wideł, śmiało postępował naprzód, chcąc Montczaka zmusić do podporządkowania się rozporządzeniu.

Lecz uparty wieśniak nie żartował i skoro tylko policjant zbliżył się na odpowiedni dystans, zażarty chłop pchnął go widłami. Ciężkie widły utkwiły głęboko w przedramieniu posterunkowego, przyczem przeszły przez rękę na wylot. Montczak, wyciągnąwszy skrwawione widły, usiłował ponownie ugodzić policjanta, lecz zapobiegł temu sołtys z kilku wieśniakami. Szamocącego się Montczaka obezwładniono i tegoż jeszcze dnia osadzono w więzieniu w Sieradzu, gdzie przebywać będzie do dyspozycji sędziego śledczego.

Posterunkowego Serwę umieszczono w szpitalu. Stan jego nie budzi jednak poważniejszych obaw.

Giełda.

Dolar 8.94.

Akcje B. P. — 98.

Drobne ogłoszenia.

Nauka i wychowanie.

Lekcji pisania na maszynie udzielam na warunkach przystępnych. Wiadomość: Sosnowiec, Kilińskiego 35, mieszkania 4 w ogrodzie.

KURSY DZIENNE i WIECZOROWE kroju, szycia, krawieczyzny, bielizny, haftu. Nowakowskiej Sosnowiec, Kołłątaja 11.

Przyjmuje uczennice do nauki haftu białego, kolorowego oraz wszelkich robótek ręcznych. Sosnowiec—Pogoń, Florjańska 10 m. 2.

Wyuczam haftu białego, kolorowego, maszynowego, mereżki, aplikację, richelieu, roboty szydełkowe, włóczkowe, filet, guzikarstwo. Rysunki zastosowane do robót, krój i szycie. Przyjmuje również wszelką bieliznę do haftu. Sosnowiec, Kołłątaja 5 Świderska.

Kupno i sprzedaż.

Fortepjan orzechowy, krótki do sprzedania. Wiadomość w administracji „Expresu Zagłębia“.

Lokale.

Wynajmę budynek drewniany w śródmieściu nadający się na garaż, skład i t. p. Wiadomość: Zieliński, Piłsudskiego 24

Posady i prace.

Poważne Towarzystwo Ubezpieczeniowe poszukuje akwizytorów na dobrą prowizję na miejscowości Zagłębia Dąbrowskiego. Oferty pod „Akwizytor“ do Administracji „Expresu Zagłębia“ Sosnowiec, Piłsudskiego 8.

Potrzebna sklepowa do składu wędlin w Sosnowcu, Warszawska 14, Józef Koss.

Różne.

Zaginęły trzy weksle po 50 złotych, z wystawienia Feliksa Białasa dwa i trzeci A. S. Skowron. Weksle powyższe unieważniam I. Rydzewski.

Zaginął paszport zagraniczny wydany przez Polskiego Konsula w Palestynie na imię Berka Wolfa Fiszla zam. w Sosnowcu przy ul. Dęblińskiej Nr 5. Łaskawy znalazca zechce zwrócić pod powyższym adresem za wysokim wynagrodzeniem.

Matrymonjalne.

Młody inteligentny kawaler miłej powierzchowności podobno sympatyczny ożeni się z panną młodą przystojną, posag skromny dla wspólnego dobra wymagany. Zgłoszenia pod „Blondyn“.

Drukarnia Handlowa R. MONSIORSKI, Będzin, Plac 3-go Maja 4. — Telefon 84.